

 DZIELNICA XVIII
NOWA HUTA

MAGAZYN NOWOHUTSKI

PISMO RADY DZIELNICY XVIII

Rok 10 nr 1 (35)



2016

egzemplarz bezpłatny



Wakacyjne wspomnienia

Tak niedawno pakowali plecaki i walizki wyjeżdżając na cudowne wakacje a już dziś siedzą w szkolnej ławce i zaczynają kolejny rok szkolny. Nowohuckie dzieciaki, które dzięki Radzie Dzielnicy XVIII oraz Towarzystwu Solidarnej Pomocy, spędziły nad morzem 14 dni, z uśmiechami na buziach wspominają swoje nadmorskie przygody.

Czterdzieścioro pięcioro dzieci - podopiecznych MOPS-u filii nr 4 z os. Szkolnego spędziło dwa tygodnie w jednej z najpopularniejszych polskich nadmorskich miejscowości – Międzyzdrojach. Wiele z nich morze widziało po raz pierwszy w życiu. Rodzice dzieciaków podkreślają, że gdyby nie ta możliwość nie byłiby w stanie zapewnić swoim pociechom wakacyjnego wypoczynku. – Staramy się wspierać MOPS w jego działaniach . Pomagamy przy organizacji spotkań wigilijnych, wielkanocnych, wspólnie organizujemy konkurs dla dzieci „PRZE-moc w rodzinie” od lat również finansujemy wypoczynek letni dla dzieci z naszej dzielnicy. Żadne z tych dzieci nie jest winne sytuacji w jakiej się znajduje i nie powinno płacić za to wysokiej ceny jaką jest brak atrakcyjnych wakacji. Nauka to bardzo ciężka praca i wypoczynek wakacyjny jest, moim zdaniem, prawem każdego dziecka. Dlatego przeznaczylimy w tym roku aż 40 tysięcy złotych na organizację wypoczynku letniego dla podopiecznych MOPS-u – mówi Stanisław Mo-

ryc Przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta. O tym jak ważne jest wsparcie radnych przekonuje Elżbieta Matuzik kierownik filii nr 4 MOPS z os. Szkolnego mówiąc: – W ustawie o pomocy społecznej nie została ujęta organizacja czasu wolnego. W tej sytuacji nie możemy zrealizować tego zadania ze środków własnych. Gdyby nie pieniądze, jakie otrzymujemy od Dzielnicy XVIII oraz Towarzystwa Solidarnej Pomocy, nie moglibyśmy wysłać naszych dzieciaków na kolonię. Oglądając zdjęcia i rozmawiając z uczestnikami kolonii przekonujemy się, że wyjazd był naprawdę udany. Sara (lat 10), która na kolonii była pierwszy raz mówi, że podobają jej się wszystko, dodaje też, że nie tęskniła za mamą. Z jej opowieści wynika, że chyba nie miała na to czasu. – Bardzo fajne były dyskoteki, podobał mi się też chrzest – chociaż musieliśmy zjeść okropną miksturę – opowiada Sara. Natalia (lat, jak podkreśla, prawie 11) z dumą mówi, że wśród przywiezionych z Międzyzdrojów dyplomów ma ten dla najgrzeczniejszego uczestnika kolonii. – Było dużo różnych atrakcji. Fajne było muzeum figur woskowych, podobało mi się również wejście na latarnię – wspomina Natalia. Dziewczynki opowiadając o swoich wrażeniach cały czas się śmieją i wymieniają między sobą wspomnieniami zabawnych momentów. Widać, że na kolonii czuły się naprawdę dobrze. Teraz opalone szczęśliwe dzieciaki mogą pełne nowych sił wracać do szkół.



INFORMATOR RADY DZIELNICY

Sesje Rady Dzielnicy XVIII:
3 poniedziałek miesiąca, godz. 18.00

Dyżury radnych:

Stanisław Moryc, Przewodniczący Rady:
w każdy I wtorek miesiąca
w godzinach 11.00 – 12.00, w każdy III wtorek miesiąca w godzinach 17.00 – 18.00
Józef Szuba, Zastępca Przewodniczącego
w każdy II wtorek miesiąca w godzinach 10.00 – 12.00 , w każdy IV wtorek miesiąca w godzinach 11.00 – 12.00
Małgorzata Bak, Członek Zarządu
w każdy III czwartek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Andrzej Kowalik, Członek Zarządu
w każdy I poniedziałek miesiąca w godzinach 17.00-18.00 w siedzibie Rady Dzielnicy oraz w godzinach 18.30-19.30 w Szkole Podstawowej im. Św. Wincentego Pallottiego, os. Krakowiaków dla mieszkańców okręgu wyborczego
Mariusz Woda, Członek Zarządu w każdy IV czwartek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Miłostawa Cieżak, w każdy II poniedziałek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Bogumiła Drabik, w każdy III czwartek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Krystyna Frankiewicz każdy II wtorek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Katarzyna Kapelak-Legut każdy III wtorek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Kacper Rosa każdy I poniedziałek miesiąca w godzinach 17.00-18.00
Iwona Sewiło każdy I poniedziałek miesiąca w godzinach 18.30-19.30 w Szkole Podstawowej im. Św. Wincentego Pallottiego os. Krakowiaków dla mieszkańców okręgu wyborczego

Magazyn Nowohucki:
pismo Rady Dzielnicy XVIII
Nowa Huta, nakład 7500 egz.
Redaguje Rada Dzielnicy XVIII

Redakcja techniczna:
Agnieszka Łoś, Łukasz Barucha

Adres do redakcji:
Rada Dzielnicy XVIII, os. Centrum B, bl. 6,
31-927 Kraków.

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa

Druk: Alnus Sp. z o.o.
ul. Wróblowicka 63, 30-698 Kraków

Mistrzowie smaku w Nowej Hucie

XV Małopolski Konkurs Kucharsko-Cukierniczy o Puchar Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości za nami. Organizatorem imprezy od samego początku jest Zespół Szkół Specjalnych nr 14 z os. Sportowego. W tegorocznych zmaganiach wzięło udział 16 drużyn z całej Małopolski oraz Czech i Słowacji. Rada Dzielnicy XVIII od lat jest jednym ze sponsorów konkursu.



Sala gimnastyczna nowohuckiej szkoły pełna jest zaproszonych gości oraz opiekunów – nauczycieli, którzy towarzyszą uczestnikom konkursu. Przed nimi nie lada wyzwanie – trzeba powstrzymać przeogromną chęć natychmiastowej degustacji tego co prezentowane jest na stołach. A są to prawdziwe arcydzieła sztuki kulinarnej: torty, ciasta, roladki mięsne, sałatki, rozmaite zupy, owoce morza i wiele innych przysmaków. Trzeba zaczekać na ogłoszenie wyników. I dobrze, bo jest czas na to, aby obejrzeć potrawy, które oprócz – o czym przekonają się za chwilę – obłędnego smaku, mają również niesamowity wygląd. XV Małopolski Konkurs Kucharsko-Cukierniczy o Puchar Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości odbywa się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa, Małopolskiego Kuratora Oświaty i Rady Dzielnicy XVIII od 2001 roku. Za każdym razem konkursowi towarzyszy inna tematyka. Mieliśmy już prezentację potraw regionalnych, potraw z drobiu, z ryb, był konkurs pod hasłem EURO 2012, kosztowaliśmy potraw hutnika oraz kuchni śródziemnomorskiej. Tegoroczny temat był sformułowany bardzo ciekawie: „Zdrowo na słodko i wytrawnie symetrycznie i asymetrycznie”.

– Chodzi o to, aby uruchomić w tych dzieciach kreatywność. One często potrzebują, aby je popchnąć, zainspirować do działania – mówi Zbigniew Kurleto, legenda polskiej gastronomii, zawsze obecny na konkursie można powiedzieć dobry duch imprezy, zdobywca wielu kulinarnych nagród, wieloletni szef kuchni w restauracji Wierzynek. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że to konkurs dla dzieci ze szkół specjalnych. – Organizacja małopolskich konkursów wynika z potrzeby tego typu konkursów przeznaczonych dla uczniów szkół specjalnych, którzy mogliby wykazać się swoimi umiejętnościami zawodowymi. Impreza umożliwiła nie tylko integrację uczniów, dzielenie się wiedzą, doświadczeniem, ale również pozwala na konfrontację swoich umiejętności z umiejętnościami innych oraz sprawdzenie się w sytuacjach stresowych, jakimi bez wątpienia są konkursy. To zdecydowanie zwiększa ich szansę na znalezienie w przyszłości pracy, a dobrze wiemy jak jest to ważne dla każdego. Pamiętajmy cały czas, że mówimy o dzieciach z orzeczeniami – mówią organizatorzy. Jednak kosztując tego co na talerzach trudno o tym pamiętać. Potrawy przyrządzone są na najwyższym poziomie. Ich smak zachwyci, a wygląd cieszy oko. – W dziecięcej odwadze bez zahamowani można odkryć coś nowego – mówi Zbigniew Kurleto, który wyznaje, że często czerpie inspiracje od uczestników tego konkursu – My dorośli, mamy pewne zahamowania, bo wydaje nam się, że to z tym nie pasuje, więc nie próbujemy tego łączyć. Młodzi ludzie mają odwagę, a to odwaga pozwala odkrywać świat. Uczniowie pracują w zespołach dwuosobowych, mają do wykonania zadania z wcześniej podaną tematyką konkursu. Oceny prac dokonuje komisja, w której skład wchodzi przedstawiciele Stowarzyszenia Małopolskich Kucharzy i Cukierników i nauczycieli szkół gastronomicznych, pod kątem organizacji pracy, właściwego procesu technologicznego, jakości i estetyki wykonywanych potraw, przestrzegania przepisów bhp. – Poziom jest corocznie niezwykle wysoki. Rolą jurora jest szukanie szczegółów, które wyróżniają jakąś potrawę. Młodzi ludzie często boją się używać przypraw, są w tej materii ostrożni, zbyt ostrożni. Kiedy odkrywamy potrawę, która ma tę iskrę, zwycięża – wyznaje Zbigniew Kurleto. Potrawy wykonywane i oceniane są w kategorii cukierniczej i kucharskiej. W tym roku w konkursie cukierniczym I miejsce zajęli uczniowie z Czech Chrustovice, II miejsce: ZSZ nr 31 w Krakowie a III miejsce: ZS

nr 5 w Nowym Sączu. Prace konkursowe oceniało jury w składzie: Andrzej Kowalik Mistrz Cukierniczy Hotel Holiday Inn Kraków, Anna Korfel redaktor regionalny „Przeglądu Piekarsko-Cukierniczego” w Krakowie. Nagrodę Publiczności w konkursie cukierniczym otrzymał Zespół Szkół Specjalnych dla Niedosłyszących i Słabosłyszących w Tarnowie. Natomiast w konkursie kucharskim I miejsce zdobył Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Niedosłyszących w Krakowie, II miejsce: Czechy – Chrustovice, III miejsce: ZS nr 5 w Nowym Sączu. Prace konkursowe oceniało jury w składzie: Wojciech Chudzik, Leszek Kawa, Wiesław Zuzek, Artur Kochański, Bartosz Kwiatkowski, Marcin Dudek, Piotr Regucki, Sebastian Wątroba. Nagrodę Publiczności w konkursie kucharskim otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Dobrej. -Podczas rozmów w kularach, razem z jurorami i nauczycielami, postanowiliśmy, że przyszłym roku zaprosimy na konkurs właścicieli hoteli i restauracji aby spróbowali potraw, które tu powstają. Chcemy aby zobaczyli że w tych młodych ludziach drzemią prawdziwe talenty sztuki kulinarnej. Często uważa się, że ludzie z orzeczeniami stoją na straconej pozycji, niestety po części to prawda. Wierzmy, że jeśli potencjalni pracodawcy spróbują tego co przyrządzą uczestnicy konkursu jeśli zobaczą ich przy pracy popatrzą na nich nie jak na osoby z orzeczeniami, ale jak na potencjalnych pracowników, na jak osoby którym mogliby zaoferować pracę lub dodatkowe szkolenia. To byłaby ogromna wartość dodana konkursu i będziemy do niej dążyć- mówi Andrzej Kowalik, juror konkursu cukierniczego a jednocześnie członek zarządu Rady Dzielnicy XVIII.

W trakcie konkursów każdorazowo organizowane są pokazy wykonane przez mistrzów sztuki kulinarnej i cukierniczej, członków Stowarzyszenia Małopolskiego Kucharzy i Cukierników z Krakowa. W tym roku zorganizowano konferencję „Fakty i mity zdrowego żywienia”. Wykład prezentowała dr Renata Biezanowska-Kopeć z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie z Katedry Żywności i Żywienia. Podczas konferencji odbyły się również warsztaty kulinarne „Superfoods” z zastosowania nowości w zdrowym żywieniu przygotowane i przeprowadzone przez mgr Barbarę Łukasik. Obecni mogli spróbować coraz modniejszych napojów typu smooof wzbogaconych ziołami i przyprawami, które pozwalają zachować zdrowie. (a!)

Aktywni górą czyli PAL w Nowej Hucie.

Program Aktywności Lokalnej „Na Skarpie” działa od czerwca 2014 roku. Ma siedzibę na osiedlu Na Skarpie 35 (przy al. Jana Pawła II) i jest realizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Filię nr 4. Działania PAL są prowadzone na rzecz aktywizacji społecznej i integracji mieszkańców.

Inicjatywy PALU-u są kierowane do wszystkich grup wiekowych: dzieci, młodzieży, osób dorosłych oraz seniorów. Istotą PAL jest dążenie do zmiany społecznej, m.in. poprzez pomoc przy powstawaniu inicjatyw, ich prowadzeniu i koordynacji, konsultacji działań oddolnych. Działania PAL są skoncentrowane na wspieraniu i wzmacnianiu potencjału społecznego oraz włączaniu osób wykluczonych w aktywne życie społeczne, wzbudzanie w nich wiary we własne siły i możliwości, zachęcanie do partycypacji społecznej i wreszcie wzmacnianie społeczności do samodzielnego funkcjonowania, umiejętnego iden-

4. Mała aktywność społeczna.
5. Duża anonimowość.

Połowa badanych osób wypowiedziała się pozytywnie na temat chęci zaangażowania się na rzecz swojej najbliższej społeczności (w szczególności poprzez napisanie pisma w jakiejś sprawie, udział w spotkaniach, np. z Radą Dzielnicy, prowadzenie zajęć). Mieszkańcy os. Na Skarpie swoje słowa zaczęli wprowadzać w czyn. Pani Ewa Korral z lekką nieśmiałością, zaproponowała prowadzenie zajęć fitness – prowadzi je do dzisiaj - 2 razy w tygodniu. Chętnych Pań chcących poprawić swoją kondycję nie brakuje. Pan Daniel Adamski przez dłuższy czas prowadził zajęcia taneczne dla dzieci. Pan Stanisław Makarewicz robi setki wspaniałych zdjęć. Pani Bella Szumiło-Kulczycka przygotowuje wiele smacznych potraw i pysznych ciast w ramach warsztatów kulinarnych. Pani Jolanta Piwowarczyk dba o rozwój najmłodszych uczestników. Dużym sukcesem integrującym społecz-

spotkań dla kobiet w ciąży: „W temacie narodzin – spotkania z doułą”. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców oferta jest urozmaicona, a atmosfera w PALu przyjazna i pełna inspiracji.

Warto również wspomnieć, że w PALu jest świadczone poradnictwo psychologiczne, mediatora, doradcy zawodowego. Osoby doświadczające trudności, kryzysów mogą tutaj uzyskać wsparcie specjalistów. Nad koordynacją powyższych działań w PAL „Na Skarpie” czuwają pracownicy socjalni – animatorzy lokalni: Aneta Badecka, Monika Stachanycz i Magda Bartusiewicz. Przez cały okres realizacji PALi trwa dodiagnozowywanie społeczności zarówno pod kątem potrzeb jak i zasobów. W najbliższym czasie planuje się organizację pikniku na osiedlu Na Skarpie, warsztatów rozwojowych, oraz warsztatów aranżacji wnętrz. A już 11 czerwca (13:00 – 17:00) z okazji Festiwalu PALi – czeka nas wiele atrakcji i warsztatów.

Animatorzy lokalni udzielają wsparcia merytorycznego w zakresie pozyskiwania środków finansowych przez grupy nieformalne czy np. w pisaniu wniosków do Budżetu Obywatelskiego. Dzięki temu mieszkańcy realizują coraz więcej takich inicjatyw. W zeszłym roku Grupa Społeczna z osiedla Na Skarpie, której liderem jest Pan Jan Michniak dostała dofinansowanie na ogród w ramach konkursu „Ogrody Nowej Huty”. A dwa miesiące temu uczestnikom PAL „Na Skarpie” udało się napisać i zgłosić do Budżetu Obywatelskiego 4 wnioski. – Serdecznie namawiam mieszkańców do włączenia się w program. PAL to świetna okazja do poznania nowych ludzi zarówno dla starszych jak i młodszych mieszkańców Nowej Huty. Starsi mogą znaleźć tu nie tylko towarzystwo, ale również intelektualną rozrywkę i pomoc. Młodzi ludzie, którzy często nie mają co ze sobą zrobić, mogą włączyć się w działania na rzecz najbliższego otoczenia. PAL ma również bogatą ofertę zajęć dla dzieci. – mówi Małgorzata Bąk członek Zarządu Rady Dzielnicy XVIII.

Wszystkie osoby zainteresowane skorzystaniem z oferty PAL animatorzy zapraszają do kontaktu osobistego w siedzibie PAL, os. Na Skarpie 35 (w bezpośrednim sąsiedztwie z Klubem „Fruwająca Ryba”), telefonicznie: 780-567-294, 668-259130 lub mailowo: palio@mops.krakow.pl. Fanpage: palnaskarpie. Udział we wszystkich zajęciach/konsultacjach PAL jest bezpłatny.

Klub Rodziców w ARTzonie Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida

W lutym rozpoczął swoją działalność Klub Rodziców w ARTzonie, os. Górali 4, dołączając do ogólnokrakowskiej edycji projektu pn. „Kluby Rodziców”, którego pomysłodawczynią jest Pani Marzena Paszkot Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny. Głównym celem projektu jest wspieranie rodzin oczekujących na potomstwo i rodziców z małymi dziećmi. I tak też działa Klub Rodziców w ARTzonie.



ARTzona Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida to idealne miejsce na spotkania dla rodziców z małymi dziećmi. Instytucja od kilku lat organizuje w październiku imprezę pn. Międzynarodowy Tydzień Bliskości, a w kwietniu Naturalnie Rodzinnie. Te dwa wydarzenia są okazją do wspólnego świętowania, krzewienia i wspierania bycia blisko każdego dnia. Na każde z tych wydarzeń składa się kilkadziesiąt bezpłatnych spotkań, warsztatów i wykładów dla rodziców spodziewających się dziecka i rodziców małych dzieci. Ich organizację wspiera grono partnerów reprezentujących szkoły rodzenia, organizacje pozarządowe, kluby rodziców. Przez te kilka lat budowania społeczności rodziców wokół ARTzony Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida pozwoliło poznać potrzeby i oczekiwania rodziców małych dzieci wobec oferty zajęć instytucji kultury. Z roku na rok instytucja stara się odpowiadać na oczekiwania rodziców oraz dzieci tak, by przekuć je na konkretne propozycje programowe. Stąd też tak różnorodny program w Klubie Rodziców w ARTzonie. Organizatorzy słu-

chają pomysłów i kierują się potrzebami, włączając rodziców i dzieci do wspólnych działań. Wszystkie działania w Klubie Rodziców są efektem właśnie tych doświadczeń i potrzeb. Uruchomiony w lutym Klub Rodziców w ARTzonie to otwarte i bezpieczne miejsce, w którym rodzice mogą spędzać razem czas ze swoimi dziećmi, dzielić się doświadczeniami, rozmawiać (Wolna Strefa Rodzica). Są to też bezpłatne, cykliczne spotkania ze specjalistami, spotkania dla rodzin typu Bajkowisko. Warsztaty są bezpłatne dla wszystkich chętnych, można w nich uczestniczyć z dzieckiem dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Krakowa!. Tutaj rodzice dowiedzą się ak karmić małe dziecko, jak nauczyć je spać. Nie brakuje spotkań ze specjalistami, takimi jak dietetycy, pedagodzy, fizjoterapeuci, doradcy laktacyjni, psycholodzy, ratownicy medyczni. Nie brakuje też warsztatów ogólnorozwojowych dla małych dzieci: zajęć wspomagających rozwój metodą Feldenkraisa i Child Space, masażu Shantala, baby yogi a także warsztatów DIY. Każdy miesiąc to nowe spotkania. W czerwcu organizatorzy proponują m.in. spotkanie z ratownikami medycznymi ze Służby Świętego Łazarza LAZARUS dotyczące zagrożeń, jakich możemy spodziewać się podczas letniego wypoczynku: ukąszenia, użądlenia, oparzenia, udar ciepłny, rany i zranienia, alergia,

żywo. Ponadto realizowany jest w ramach Klubu Rodziców w ARTzonie projekt pn. Mleczne wsparcie Fundacji Polekont - Istota Przywiązania promujący karmienie mlekiem mamy. Projekt ten realizowany jest przy wsparciu finansowym Funduszu Inicjatyw Obywatelskich i Województwa Małopolskiego. W ramach spotkań mamy, szczególnie te których termin porodu przypada na czas pomiędzy majem a końcem września 2016, mogą porozmawiać z zaproszonymi specjalistami o cieniach i blaskach karmienia naturalnego. Doświadczone mamy oraz zaangażowane w projekt promotorki karmienia piersią dzielą się swoją wiedzą i wspierają przyszłe (i obecne) mamy w drodze do laktacyjnego sukcesu. Spotkania w ramach Mlecznego Wsparcia są mają szansę przekształcić się w grupę wsparcia dla karmiących mam. Od czerwca do października w ramach Klubów Rodziców będą realizowane również interdyscyplinarne warsztaty artystyczne, teatralno-plastyczne, w formie inscenizowanych czytań skierowane do rodzin nowohuckich. Projekt ten realizowany jest również przy wsparciu finansowym Funduszu Inicjatyw Obywatelskich i Województwa Małopolskiego. Celem tych spotkań jest osvajanie emocji u dzieci, wzmacnianie więzi rodzinnych, poczucia wspólnoty i bliskości. Interdyscyplinarna forma warsztatów łącząca teatr, sztukę i literaturę ma za zadanie



tyfikowania swojego potencjału i wykorzystywania go do zaspokajania potrzeb poszczególnych jej członków. Do czerwca 2015 PAL był finansowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, obecnie - ze środków Gminy Miejskiej Kraków. Zanim powstała oferta PAL pracownicy socjalni - animatorzy lokalni zrobili diagnozę społeczną, która miała pomóc w doprecyzowaniu potrzeb i oczekiwań mieszkańców osiedla Na Skarpie. Okazało się, że kluczowymi problemami były:

1. Zachwiane poczucia bezpieczeństwa (nieakceptowane zachowania młodzieży, awantury wśród mieszkańców, akty wandalizmu)
2. Niskie zaufanie do instytucji i brak współpracy pomiędzy pomiotami działającymi w dzielnicy.
3. Zaniedbane tereny zielone.

ność okazały się warsztaty ogrodnicze zorganizowane latem w zeszłym roku. Uczestnicy planowali razem nasadzenia i tworzyli rabaty, a przy tym poznawali się. Warsztaty się skończyły, ale na szczęście zapal pozostał. Mieszkańcy, w szczególności Pan Krzysztof Hrabia i Państwo Jerzy i Beata Tomala dbają o estetykę najbliższego otoczenia i trzeba przyznać, że przed blokami, w których mieszkają jest coraz ładniej. Mieszkańców z sąsiadujących osiedli również udało się zaangażować do wielu aktywności. Panie: Tetiana Chekavska i Teresa Płocka czuwają nad artystycznym duchem PAL. Pani Natalia Słupek uczy języka angielskiego. Seniorzy: Pan Władysław Łopatka prowadzi zajęcia tenisa stołowego dla dzieci, a pan Zbigniew Gutowski zajęcia tenisa ziemnego. Pani Izabella Kaczmarczyk jest inicjatorką cyklu



wstrząs anafilaktyczny. Dodatkowo odbędą się warsztaty z wiązania chust oraz warsztaty. Ponadto również w ramach Klubu Rodziców warsztat adresowany do kobiet w ciąży z wykorzystaniem technik Birth Into Being Eleny Tonetti-Vladimirowej „Oswoić poród”, bajkowisko z muzyką na

wpływać pozytywnie na dzieci, rozwijając ich kreatywność i wyobraźnię. Wszystkie informacje nt. działania Klubu Rodziców znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej www.artzona.okn.edu.pl oraz na profilu FB ART zony www.facebook.com/ARTzonaOKN

Dni Nowej Huty!

Pogoda nie zawiodła, mieszkańcy dopisali organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Dni Nowej Huty, które odbyły się w sobotę 11 czerwca, zgromadziły obok NCK prawdziwe tłumy Nowohucian. W bogatej ofercie imprezy każdy znalazł coś dla siebie. Konkursy, występy, wesołe miasteczko – to tylko niektóre z licznych atrakcji, z których korzystać można było zupełnie za darmo!

Kolejny raz organizowane przez Radę Dzielnicy XVIII Nowa Huta w partnerstwie z Nowohuckim Centrum Kultury Dni Nowej Huty okazały się strzałem w dziesiątkę i to pod każdym względem. Impreza, która na stałe wpisała się w ka-

zapewnić zabawę najmłodszym – mówi gospodarz imprezy przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Stanisław Moryc. Wieczorem, kiedy scenę zawładnęli Chłopcy z Placu Broni było wspólne śpiewanie największych przebojów grupy, o nowohuckich korzeniach i świetna zabawa. Dwa kolejne zespoły rozgrzały nowohucką publiczność do gorącej zabawy, która trwała do ostatnich taktów muzyki. Wcześniej scena oddana została we władanie małym artystom z Nowej Huty. Od godziny 14.00 prezentowały się tu bowiem nowohuckie przedszkolaki. W trakcie Dni Nowej Huty rozwiązany został konkurs „(pre)MOC W RODZINIE” zorganizowany przez Zespół ds. Działań Lokalnych nr 4 działający

Ratunkowego. W białym miasteczku zorganizowanym przez Szpital im. S. Żeromskiego oraz Hutniczą Fundację Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej można było m.in. zmierzyć ciśnienie czy też zbadać poziom cukru, skonsultować wyniki z lekarzem. Poza sceną można było upleść wianek, ulepić garnek, pomalować tekturową owieczkę lub twarz, poskakać na dmuchanych atrakcjach, uczestniczyć w grze terenowej po Nowej Hucie lub w biegach dla dzieci i dorosłych zorganizowanych przez NH Team. Spróbować swoich sił w strzelaniu do tarczy oraz przymierzyć się do kajaka, którym odbywają się spływy Dłubnią. Mieszkańcy Nowej Huty pokazali jak dobrze się bawić bez względu na wiek.



lendarz imprez kulturalno- sportowych Nowej Huty zgromadziła między NCK a Centrum E ponad 10 tysięcy nowohucian. – Od kilku lat wszystkie atrakcje dla dzieci – typu karuzela, czy „szalony byk” są bezpłatne. Chcemy aby nowohuccy rodzice nie musieli tego dnia „trzymać się za portfele” czy też odmawiać dzieciom radości. Dzięki partnerom imprezy udaje się zaprosić na nasze dzielnicowe święto fajne zespoły, w tym roku byli to Chłopcy z Placu Broni, Mario Bischin i Basta oraz

w ramach Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie we współpracy z Radą Dzielnicy XVIII. Była to już druga edycja tego konkursu. Nagrody laureatom wręczył na scenie Prezydent Miasta Krakowa profesor Jacek Majchrowski. Przez cały czas na terenie przy Nowohuckim Centrum Kultury prezentowały swoją ofertę działające na terenie dzielnicy domy kultury, organizacje pozarządowe oraz straż pożarna, policja i straż miejska. Była też motorówka Wodnego Pogotowia

Dni Nowej Huty to impreza charytatywna nowohucianie już po raz szósty otworzyli swe serca w darze dla fundacji MATIO dzieci chorych na mukowiscydozę.

Dziękujemy wszystkim za obecność, bez Was nie byłoby Dni Nowej Huty!



PODZIĘKOWANIA!

Jak co roku nie zawiedli nasi Partnerzy, bez których nie moglibyśmy zaproponować nowohucianom tak bogatego programu.

Partnerzy

Krakowski Holding Komunalny, AcelorMittal, MPEC, MPWiK, MPK, MPO, Zakłady Sanitarne w Krakowie, O.K. Norwida, Kino Sfinks, ArtZONA, O.K. Kraków Nowa Huta, Nowohucka Biblioteka Publiczna, Muzeum PRL-u, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa Dzieje Nowej Hucie, ZIKi, ZZM, Szpital im. S. Żeromskiego, Hutnicza Fundacja Zdrowia i Pomocy Społecznej, Fundacja Ukryte Skrzydła, Speedway Wanda Instal Kraków, Policja, Straż Miejska, Szkoła Aspirantów PSP, OSP Wrócenice, Wodne Pogotowie Ratunkowe, Poczta Polska, Stowarzyszenie Moto Corde, Cosinus, Barwa, Hotel Holiday Inn, NH Team, Nowa Huta Travel, KrakSport, Babki z Nowej Huty, Fundacja Bartła, Stowarzyszenie Dom Nadziei, Dart Team Aleja Róż, Fitness Platinum, Fundacja MATIO.

Partnerzy medialni

Głos Tygodnik Nowohucki, Radio Nowohuckie.PL, www.kraków.pl

Wszystkim Partnerom Dni Nowej Huty DZIĘKUJĘ! Szczególne podziękowania kieruje do dyrektora NCK Zbigniewa Grzyba i jego pracowników za zaangażowanie i poświęcony czas w przygotowanie Dni Nowej Huty.

Stanisław Moryc
Przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta

Tak, jestem Nowohucianinem.

Po 7 latach pracy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa oddział Dzieje Nowej Huty na os. Słonecznym Paweł Jagło –kierownik oddziału, żegna się z tym miejscem. Otwarta w maju w wystawa „Stale o Nowej Hucie” to ostatnia ekspozycja przygotowana przez niego dla mieszkańców i turystów.

Czy pamiętasz swój „pierwszy raz” w Nowej Hucie?

Paweł Jagło: Byłem z tatą w Nowej Hucie 91 lub 92 roku. Tata zajmował się gazyfikacją Sławkowa, naszego rodzinnego miasta i jechał zamówić rury w kombinacie. Choć była już na pewno Huta im Sendzimira mówiło się oczywiście, że jedziemy do „huty Lenina”. Jechaliśmy tramwajem i kiedy zobaczyłem Plac Centralny powiedziałem – ale szaro- ale Kraków ładniejszy. Potem podczas studiów przyjeżdżałem do mojej dziewczyny na os. Przy Arce. Wtedy koledzy „straszyli mnie” tą dzielnicą. Życie pokazało mi, że nie ma się czego bać a ostatnie co można powiedzieć o tej dzielnicy to to, że jest szara! Wróciłem tu w marcu 2009 roku kiedy podjąłem pracę w Muzeum na os. Słonecznym. Pamiętam ten dzień to był 1 marca wstałem o 5 żeby tu dojechać, zresztą niemal przez rok pokonywałem co rano ponad 60 km ze Sławkowa.

Skąd pomysł aby podjąć pracę w Nowej Hucie?

No cóż... szczerze mówiąc praca w muzeum Nowej Huty została mi zaproponowana. Pracę w muzealnictwie zaczynałem w Muzeum Powstania Warszawskiego, potem zostałem zatrudniony w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa w oddziale Ulica Pomorska, ale mówiąc szczerze czułem, że potrzebuję czegoś więcej. Miałem pomysły i energię i ten potencjał został zauważony i doceniony. Będąc asystentem zostałem kierownikiem oddziału, od razu zostałem rzucony na głęboką wodę. To był rok jubileuszowy, 60-lecia rozpoczęcia budowy Nowej Huty. Na tę okazję przygotowaliśmy wystawę plenerową w Alei Róż. Miała ona opowiadać o mieszkańcach tej dzielnicy, nie o budynkach, nie o projektach, ale o ludziach i ich życiu.

To była pierwsza wystawa, potem było ich jeszcze wiele. Czy którąś wspominasz szczególnie?

Dokładnie przez te 7 lat zrobiliśmy wspólnie z zespołem kilkanaście wystaw z pełnym katalogiem oraz kilka plenerowych. Obie- ma rękami mogę podpisać się pod kilkoma: Moja Nowa Huta 1949-2009. Moją pierwszą

kuratorską wystawą była: Budujemy KOŚCIÓŁ. Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie (2010) , Nowa Huta 1949+ (namiastka wystawy stałej o naszym mieście otwarta w 2011 oraz prezentowana kolejno:



2012, 2013,2014, 2016), następna Zagrajmy to jeszcze raz... Muzyka Nowej Huty 1950-2000 (2011) , potem wspólnie z Magdaleną Smagą: Nowa przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie (2012), krótka przerwa i kolejne trzy wystawy: Nowa Huta dla Wolnej i Niepodległej (2014), Forty austriackie w Nowej Hucie (2015), oraz niedawno otwarta Stale o Nowej Hucie. Wracając do pytań... czy którąś wspominam szczególnie. Może tą o muzyce? Jej geneza jest taka, że przyszła do nas na os. Słoneczne Krystyna Downar, chodząca encyklopedia historii muzyki w Nowej Hucie, w poszukiwaniu zdjęć dotyczących tego tematu. Zdjęć nie mieliśmy, ale od słowa do słowa zgadaliliśmy się, że dobrze byłoby zrobić wystawę na ten temat. Zresztą od słowa do słowa, stało się potem kluczowym sposobem załatwiania i organizowania wielu spraw.

Co przez to rozumiesz?

Nowa Huta jest miejscem gdzie wszyscy się znają i chętnie ze sobą współpracują. Kiedy zaczynałem pracę na os. Słonecznym działałem według schematów które znałem: pismo, podanie, wnioski szybko okazało się, że tu w Nowej Hucie wiele rzeczy załatwia się „na gębę”. Przychodzisz siadasz rozmawiasz, uścisk dłoni jest jak podpis. Bardzo mi to odpowiada. Ludzie są otwarci na współpracę, na wspólne działania.

Czy czujesz się Nowohucianinem?

Może powiem tak: żyje mi się tutaj dobrze, po Sławkowie to mój drugi dom. Z każdym jestem w stanie pogadać, nie obrażam się na ludzi, ludzie na mnie też nie, nawet jak mamy na jakiś temat diametralnie różne zdania. Po prostu z jednymi współpracuję dłużej bo się dogadujemy z innymi krócej. Rok po rozpoczęciu pracy na os. Słonecznym przeliczyłem budżet domowy i wyszło mi, że mogę wynająć mieszkanie. Od 5 lat mieszkam na os. Willowym i jestem z tego bardzo zadowolony, chciałbym tu zostać. W 2011 roku biorąc udział w projekcie Posadzeni mówiłem, że jestem z małego miasteczka a tu w Nowej Hucie jest taki klimat małomiasteczkowy (w dobrym znaczeniu tego słowa), czuję się tu jak w domu. Tak jestem Nowohucianinem, bo się za niego uważam, a przede wszystkim mieszkańcy mnie zaakceptowali. Natomiast mam problem czy też jestem Krakusem. Chyba jednak nie. Ale nie jestem pierwszy ani ostatni z NH, który mam problemy z tożsamością krakowską (śmiech).

Co z tych 7 lat wspominasz najmilej? Jakiś wyjątkowy sukces?

Takie niby drobiazgi, ale coraz więcej ludzi mówi że jesteśmy muzeum Nowej Huty a nie składnicą harcerską – kto jest z Nowej Huty to wie o czym mowa. Kolejna rzecz – neon. Zastanawialiśmy się jaką formę zewnętrznej prezentacji wybrać, był pomysł żeby okleić rolety, ale zrezygnowaliśmy. Wreszcie pojawił się pomysł neonu – koniec końców został zrealizowany nie do końca według naszego zamysłu – myśleli chcieli bardziej taki jak miała Ciżemka (sklep obuwniczy przy al. Andersa na os. Teatralnym), ale neon jest. Prawdę mówiąc o pełnym sukcesie można by mówić gdybyśmy „zarazili” tym pomysłem właścicieli sklepów w Nowej Hucie, gdyby ta dzielnica za sprawą Muzeum rozbliżyła neonami. Jeszcze jedno, raczej miłe wspomnienie niż sukces – życzenia świąteczne od Ryszarda Wilka, w latach 60. gitarzysty w big-beatowym zespole „Pięciu Znad Wisły”, obecnie mieszkanka Kanady, który po otrzymaniu od nas katalogu z wystawy o muzyce, napisał, że dzięki wystawie i książce wrócił wspomnieniami do Nowej Huty.

Dziękując za rozmowę życzę powodzenia i wyrażam nadzieję, że będziemy się nadal w Nowej Hucie spotykać!

Agnieszka Łoś

Nowa Huta – azymut doskonałości!

Słoneczna InteGRAcja to inicjatywa zupełnie wyjątkowa. Autorki projektu postanowiły rozbudzać miłość i dumę, szacunek i przywiązanie młodych mieszkańców Nowej Huty do swej „małej ojczyzny”. Jak to robią? Zapoznają młodych ludzi ze wspaniałą i niezwykłą historią zarówno dzielnicy, jak i ziemi, na której powstała; pokazują jej bogatą i barwną stronę teraźniejszości, a nawet inspirują do marzeń... o idealnej Nowej Hucie w przyszłości.

Słoneczna InteGRAcja to projekt edukacyjny autorstwa pań: Iwony Cicheckiej-Jusińskiej, Beaty Roman-Pietras i Aleksandry Rzońcy. Realizowany jest przez trzy instytucje: Zespół Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 5, Stowarzyszenie „Szersze Horyzonty”, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa „Dzieje Nowej Huty”. Skąd w ogóle pomysł na taką nazwę? -Ta nazwa nie jest przypadkowa. SŁONECZNA, bo słońce daje ciepło, światło i radość. Bo od Placu Centralnego w Nowej Hucie, ulice rozchodzą się jak promienie słońca. Bo dwóch organizatorów projektu – szkoła i muzeum - ma swoje siedziby na osiedlu Słonecznym, a patronem szkoły są Kawale-



rowie Orderu Uśmiechu, a Order Uśmiechu to słońce. INTEGRACJA, ponieważ w projekcie staramy integrować całą społeczność Nowej Huty - dzieci, młodzież i dorosłych, osoby zdrowe z chorymi, a instytucje i firmy z samorządem. A jednym z organizatorów projektu jest szkoła integracyjna. GRA terenowa lub przestrzenna to punkty kulminacyjne całego projektu. – wyjaśniają koordynatorki projektu.

Tegoroczna edycja była czwartą z kolei i przebiegała pod hasłem: „Nowa Huta - azymut DOSKONAŁOŚĆ”. Uczestnicy pro-

jektowali przyszłość największej dzielnicy Krakowa w różny sposób i w różnorodnych formach. Przedszkolaki i młodszy uczniowie szkół podstawowych uczestniczyli w konkursie plastycznym „Nowa Huta nie z tej Ziemi”. Prawie 300 dzieci uruchomiło swoją wyobraźnię i projektowało wizerunek przyszłości naszej dzielnicy: na słodko, kosmicznie, zielono, odlotowo... Jury, w składzie którego znalazła się m. in. Monika Fiołek, radna Dzielnicy XVIII, nie miało łatwego zadania w wyborze zwycięzców. Najwięcej pracy w projekcie mieli uczniowie starszych klas szkół podstawowych i gimnazjów. Dla nich projekt ma zawsze charakter etapowy i warunkiem przejścia do kolejnego etapu i w efekcie do finałowej gry miejskiej jest zaliczenie zadań. W I etapie uczestnicy tej grupy wiekowej brali udział w zajęciach warsztatowych w MHK „Dzieje Nowej Huty” pt. „Budujemy miasto idealne”. Dodatkowo musieli znaleźć w najbliższym otoczeniu elementy szpecące i zdobiące otaczającą ich przestrzeń i zrobić dokumentację fotograficzną. Zgromadzone materiały pokazały, że dzieci doskonale wy-czuwają co ładne a co brzydkie w przestrzeni miejskiej. Cieszy fakt, że zwróciły też uwagę

pie, przerosły oczekiwania organizatorów. Dlatego wyjątkowo nagrodzono uczestników również za ten etap. Spośród 400 uczestników tej grupy wiekowej do finałowej gry terenowej dotarło prawie 200 dzieci. Gra terenowa wystartowała 8 kwietnia br. o 10.00 spod Nowohuckiego Centrum Kultury. Gracze poruszali się po zabytkowej części Nowej Huty. Docierali do punktów, które usytuowane były w Bibliotece na os. Zgody, pod Teatrem Ludowym i dawnym kinem „Świt”, w OKN im. Norwida i kościele na Szklanych Domach, a finiszowali na nowej hali sportowej w ZSOI nr 5 na os. Słonecznym. Deszcz na starcie nie odebrał woli walki i dobrych humorów. Gala podsumowująca projekt odbyła się 10 maja. Obok nagród zespołowych i indywidualnych przyznano nagrody Grand Prix, które powędrowały w ręce przedszkolaków z Przedszkola nr 109 i uczniów Szkoły Podstawowej nr 86.

W tym roku po raz pierwszy w ramach projektu powstała dodatkowo książeczka o Nowej Hucie z dołączoną płytą CD. Projekt „Słoneczna InteGRAcja” staje się produktem rozpoznawalnym. Corocznie organizatorów wspierają barterowo instytucje kulturalne oraz firmy nowohuckie. Finansowego wsparcia udziela od początku Dzielnica XVIII i ArcelorMittal Poland. Corocznie też honorowy patronat nad projektem obejmują: Rzecznik Praw Dziecka, Prezydent Miasta Krakowa i Małopolski Kurator Oświaty. – Edukacja, promocja dzielnicy i wzbudzanie w młodzieży patriotyzmu lokalnego projekt Słoneczna InteGRAcja to niezwykle cenna inicjatywa. Takie działania zawsze będą popierane przez Radę Dzielnicy. Infrastruktura, remonty to niezwykle ważne kwestie, ale projekty, które tworzą klimat tej dzielnicy, dzięki którym młodzież i dzieci poznają własną tożsamość są moim zdaniem równie istotne. Parafrazując Jana Zamoyskiego takie będą Nowej Hut dzieje jakie jej młodzieży chowanie, chcąc zadbać o naszą dzielnicę musimy zainwestować we wszechstronny rozwój młodzieży a ten projekt jest okazją do takiego rozwoju! – mówi Mariusz Woda członek Zarządu Rady Dzielnicy XVIII, odpowiedzialny za edukację. O wartości projektu świadczy jednoznacznie ogromne zainteresowanie jakim cieszy się on wśród nowohuckich szkół. Cieszy to bardzo autorki projektu. Mają one bowiem świadomość, że wszystkie te działania zmierzają ku dobrej sprawie, jaką jest nauka przez twórczą zabawę, także budzenie u dzieci poczucia tożsamości i przynależności do swojego miejsca zamieszkania jak również wskazywania walorów naszej dzielnicy.

Nowoczesny basen na os. Handlowym

Uroczystego otwarcia obiektu dokonał Prezydent Miasta Krakowa – Jacek Majchrowski. Basen, z którego podczas pierwszego miesiąca użytkowania skorzystało już ponad półtora tysiąca indywidualnych osób, spełnia najwyższe standardy. Innowacyjne rozwiązanie jakim jest opuszczane dno sprawia, że pływać mogą tu praktycznie wszyscy od maluszków, poprzez osoby niepełnosprawne aż do seniorów.

Na tę inwestycję, której łączny koszt wyniósł ponad 12 mln., nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1.czekali od 10 lat. 24 maja 2016 roku Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oficjalnie otworzył basen na os. Handlowym. Podczas uroczystości inauguracyjnej prezydent podziękował wszystkim dzięki którym staraniom powstał obiekt, zwrócił również uwagę na jego funkcjonal-

ność mówiąc między innymi o doskonałym przystosowaniu basenu do potrzeb osób niepełnosprawnych. Podkreślił również, że obiekt będzie służył nie tylko uczniom i przedszkolakom z terenu całej dzielnicy, ale również mieszkańcom. Następnie głos zabrali Tomasz Urynowicz – dyrektor Departamentu Turystyki, Sportu i Promocji w Urzędzie Marszałkowskim, radny miasta, oraz Stanisław Moryc przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII. Po krótkich przemówieniach przyszedł czas na prezentację możliwości jakie daje zastosowane w nowohuckim basenie rozwiązanie technologiczne. Obecni przekonali się jak niewiele czasu potrzeba by zmienić głębokość niecki od 120 cm praktycznie do 0. Mogli również obejrzeć saunę, oraz szatnie. Wszyscy obecni zaproszeni zostali na poczęstunek, który rozpoczął się od niebieskiego jak woda w basenie tortu. Na otwarciu basenu obecni byli:????

Przypomnijmy, że rozruch technologiczny obiektu miał miejsce 12 kwietnia. Od tego dnia do oficjalnego otwarcia z basenu skorzystało ponad półtora tysiąca mieszkańców. Również niektóre szkoły i przedszkola z terenu dzielnicy zdążyły już zapoznać się z obiektem. – Zdecydowana większość opinii osób korzystających jest pozytywna, Doceniają oni zarówno nowoczesny wygląd jak i funkcjonalność obiektu – mówią przedstawiciele ZSOS nr 1. Jednak zaznaczają, że „pełną parą” basen ruszy od nowego roku szkolnego. Warto przypomnieć, że powierzchnia użytkowa nowohuckiego basenu to niemal 900 m2. Oprócz sześciotorowej niecki basenu o wymiarach 25x16 metrów do dyspozycji użytkowników pozostaje sauna fińska oraz jacuzzi. Na połowie basenu zastosowano zupełnie innowacyjne rozwiązanie – ruchome dno. To szósty tego typu obiekt w Polsce a pierwszy w Krakowie. Regulacja

głębokości lustra wody pozwoli korzystać z obiektu nie tylko najmłodszym nawet mieszkańcom naszej dzielnicy, ale również osobom niepełnosprawnym czy seniorom. Dla osób niepełnosprawnych przewidziano osobny zespół szatniowo- sanitarny z miejscem na wymianę wózków na basenowe. Przy basenie zamontowana została również winda umożliwiająca korzystanie z basenu osobom na wózkach. Zmiana poziomu głębokości od praktycznie 0 do 120 cm trwa dosłownie kilka minut. Dodatkowo w połowie basenu można zamontować specjalne barierki oddzielające płytszą część niecki, co pozwala na bezpieczne jej użytkowanie przez osoby nie umiejące pływać. - – Ta inwestycja była naprawdę długo wyczekiwana. Jestem trzecim dyrektorem, który starał się o wybudowanie basenu przy naszej szkole. Cierpliwość została nagrodzona, dziś możemy pochwalić się naprawdę nowoczesnym obiektem. Już dziś widzimy, że inwestycja jest trafiona! Otwarty w godzinach popołudniowych dla mieszkańców basen codziennie odwiedza

basen. – mówi Stanisław Moryc przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta i dodaje – Podjęte kilka lat temu starania zaowocowały miejscem, które jest niezwykle potrzebne Nowej Hucie. Ten nowoczesny basen to kolejny przykład pozytywnego rozwoju naszej dzielnicy. Dziś są emocje związane z pierwszym rozruchem, nowymi wyzwaniem organizacyjnymi dla szkoły, z ciekawością mieszkańców jaki jest nowy basen i kiedy będą mogli z niego skorzystać. Dla mnie osobiście ważne jest, aby nowohuckie dzieci dobrze i bezpiecznie się tu czuły podczas pływania. A mieszkańcy – nowohucianie zyskali kolejne miejsce gdzie będzie można ciekawie i aktywnie spędzić czas popołudniami. Warto pamiętać, że budowa basenu na os. Handlowym stanowi realizację umowy społecznej zawartej pomiędzy Gminą Mięską Kraków a Dzielnicą XVIII Nowa Huta jako kompensata za wybudowanie Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów, czyli Ekospalarni.

wiele lat temu Rada Dzielnicy XVIII przyjęła uchwałę o rekompensatach, na której znalazł się plan budowy basenu w naszej dzielnicy. Konsekwentnie dążyłem do realizacji tego pomysłu. Uważam bowiem, że to właśnie od szkół powinna zacząć się odnowa Nowej Huty. – mówi Tomasz Urynowicz radny Miasta Krakowa i dodaje - Wysoki poziom szkolnictwa zatrzyma młodych w tej dzielnicy i przyciągnie do niej następnych. Uważam, że nowohuckie szkoły mogą śmiało rywalizować w najlepszych placówkami w mieście, potrzebują jednak do tego odpowiedniej infrastruktury. Szkoła bowiem to nie tylko sposób nauki ale również środowisko w jakim odbywa się edukacja. Dlatego właśnie powstały w naszej dzielnicy nowe hale sportowe i nowe przyszkolne boiska. Inwestujemy konsekwentnie w rozwój całej bazy szkolnej. Teraz basen na os. Handlowym to kolejny konkret w moich działaniach na rzecz Nowej Huty. Jako pierwszy tak nowoczesny obiekt w naszym mieście będzie, jestem o tym przekonany poważnym argumentem dla dzieci i ich rodziców za wyborem nowohuckiej szkoły. A rozwój różnych form ułatwienia życia dla młodych rodzin będzie impulsem w rozwoju Nowej Huty i magnesem przyciągającym do niej nowych mieszkańców.



kilkadziesiąt osób a to dopiero początek. Bycie jego operatorem to satysfakcja, ale i wyzwanie. Jesteśmy na nie gotowi! Co do wykorzystania basenu jesteśmy pewni, że będzie pracował na pełen zegar - mówi Dorota Sowa-Kołodziej – Dyrektor ZSOS nr 1 i zaznacza, że okoliczne placówki jeszcze przed oficjalnych otwarciem dopytywały się o możliwości korzystania z basenu.

- W tym miejscu było stare, zniszczone betonowe boisko szkolne. Dziś mamy nowy

Szczegóły dotyczące funkcjonowania basenu, cen biletów i godzin otwarcia dostępne są na stronie internetowej http://www.zsos1.pl/w_zakladce_basen. W godzinach popołudniowych korzystać z niego będą szkoły i przedszkola w godzinach wieczornych oraz w weekendy basen i sauna będą odpłatnie udostępnione mieszkańcom oraz szkółkom pływackim.

- Powiem szczerze, że jestem z tej inwestycji szczególnie dumny. To z mojej inicjatywy

Drewniana Księżniczka

W myślach
dotykali cię
czepiali się
twoich włosów
sukien
rękawiczek
butów
zmysłowo
odczepiali pruszyzny tęczy
zabierali okruszki szlachetnych kamieni
wycierali okaleczone usta
omiatali kurz planetarnych godzin
źle odgadywali
przyszedł on
nie chciał niczego odgadywać
popatrzył i odszedł
teraz
w myślach
dotykasz go
jak
Salome dotykała proroka Jana
gorące włosy popieleją
roztańczone ciało sztywnieje
drewniana księżniczko
nie zdążysz wytańczyć nagrody

autor: Urszula Edyta Mastek



Dożynki w Kościelnikach



W niedzielę 21 sierpnia mieszkańcy Dzielnicy XVIII Nowa Huta, jak również goście z Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie zebraли się w Kościelnikach, by świętować wspólnie podczas Dożynek Dzielnicowych tegoroczne zbiory. Wydarzenie rozpoczął tradycyjny, uroczysty, barwny korowód, w którym, jeszcze w promieniach słońca, przeszli Przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta Stanisław Moryc, Dyrektor Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta Małgorzata Jezutek, starostowie Dożynek – Elżbieta Budzeń i Roman Świgoń, zespoły dożynkowe, a wśród zaproszonych gości Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa Sławomir Pietrzyk oraz mieszkańcy. Grupy ubrane były w bogato zdobione stroje ludowe i niosąc przygotowane przez siebie wieńce śpiewając ludowe przyspiewki przeszły na tzw. Błonia Kościelnickie.

Wraz z rozpoczęciem Mszy Świętej zaczął padać także deszcz, który towarzyszył uczestnikom Dożynek już do samego końca. Mszę świętą sprawowali Proboszcz Parafii w Górze Kościelnickiej – Ksiądz Stanisław Palichleb, który wygłosił także homilię, Proboszcz Parafii św. Grzegorza Wielkiego w Ruszcy - ksiądz Andrzej Kott oraz ksiądz Józef Hojnowski. Oprawę muzyczną zapewnił organista parafii w Górze Kościelnickiej. Po mszy świętej przybyłych na dożynki przy-

witał Stanisław Moryc. W krótkiej części oficjalnej pan Sławomir Pietrzyk, podziękował przybyłym za obecność i zaprosił do pozostania do samego końca, pomimo nieprzychylnego pogody. Z rąk Starostów Dożynek przedstawiciele organizatorów i zaproszeni goście otrzymali poświęcone chleby dożynkowe.

Część artystyczną rozpoczął występ zespołu gospodarzy - Kościelanki i Kościelanie. Po nich na scenie zaprezentowały się dzieci i młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 52 w Kościelnikach. W pięknych strojach dzieci zatańczyły poloneza. Prowadzący imprezę Krzysztof Karolczyk zaprosił także uczestników imprezy do udziału w kilku konkursach – oczywiście z nagrodami. Niestety nie wszystkie zespoły dożynkowe zdążyły się zaprezentować na scenie z przygotowanym repertuarem. Ze względów pogodowych cała impreza przeniesiona została pod namioty. Mimo to uczestnikom Doży-

-Nowa Huta, Nutki z Klubu Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta z Branic, Grupa Obrzędowa Chałupki z Klubu Karino Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, Towarzystwo Przyjaciół Grębałowa, zespół Krzesławianki z Klubu Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, Stowarzyszenie Przyjaciół Luboczy, Rozśpiewane Łuczanowianki ze Stowarzyszenia Przyjaciół Łuczanowic, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Pleszowskiej, Przyłasianie z Dzielnicy XVIII Nowa Huta, Stowarzyszenie Bezpieczna Ruszcza i Okolice, zespół Nasze Pokolenia z Klubu Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta z Wolicy oraz zespół Wróżeńianki z Wróżeńic. W Przeglądzie nie są przyznawane miejsca, jednakże każdy zespół otrzymuje pamiątkowy dyplom i nagrodę finansową.

Wspólne śpiewy i tańce – tych odważniejszych w deszczu – trwały do późnych godzin nocnych.



nek dopisywał dobry humor, śpiewali i bawili się przy muzyce płynącej z harmonii. Dożynki Dzielnicowe to także, a może przede wszystkim, możliwość zaprezentowania przez Grupy Dożynkowe wyplatanych własnoręcznie wieńców dożynkowych. Z roku na rok wzrasta liczba zgłaszających się do przeglądu zespołów – w tym roku było to już dwanaście grup. Pomimo, że ze względu na deszcz przez większość czasu trwania imprezy wieńce pozostawały zakryte, to w barwnym korowodzie, który rozpoczynał Dożynki, można było podziwiać ich piękno wykonania i zdobień. Wśród tegorocznych zespołów znalazły się: grupa gospodarzy – zespół Kościelanki i Kościelanie z Klubu Pod Kasztanami Ośrodka Kultury Kraków-

Realizacja Dożynek Dzielnicowych w Kościelnikach nie byłaby możliwa, gdyby nie wielkie zaangażowanie mieszkańców Kościelnik i okolicznych osiedli, którym składam serdeczne podziękowania.

Szczególnie podziękowania kieruję do starostów Dożynek pani Elżbiety Budzeń i panu Romanowi Świgoń ich radość i dobroć serca rozświetliły deszczową aurę dożynek.

Dziękuję Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościelnikach na czele z Prezesem Wojciechem Ruśniakiem.

Dziękuję Dyrektor O.K. Kraków Nowa Huta pani Małgorzacie Jezutek i pracownikom ośrodka za pracę na rzecz tegorocznej imprezy.

Dziękuję panu Jerzemu Dańcowi radnemu Dzielnicy XVIII za determinację w realizacji święta plonów w Kościelnikach.

Dziękuję także Sponsorom i Partnerom za okazaną chęć współpracy oraz wsparcie Dożynek Dzielnicowych.

Stanisław Moryc

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta

ORGANIZATORZY:



SPONSORZY:



PARTNERZY:



PATRONAT MEDIALNY:

